

Podczas jednego z najpiękniejszych popołudni Romy Luisa Enrique, wisienką na torcie był debiut Giammario Piscitelli (skrzydłowego napastnika, rocznik '93), który zmienił w 80 minucie Fabio Boriniego, zaliczając asystę przy bramce Bojana na 4-0. Kim jest kolejny młody gracz debiutujący w pierwszym zespole Romy?

Charakterystyka techniczno-taktyczna

Piscitella jest skrzydłowym napastnikiem obdarzonym w świetny drybling, szybkość i wrodzoną wyobraźnię podczas gry. Prawonożny, w ostatnich latach nauczył się wykorzystywać również lewą nogę, zwłaszcza do dośrodkowań. Jego najlepszą cechą jest bez wątpienia gra jeden na jeden, w której praktycznie niszczy rywali. Szybkość w nogach i świetna technika czynią z Piscitelli jednego z niewielu bocznych napastników "starego typu", których kiedyś nazywano "skrzydłami ataku".

Pomimo, iż nie posiada mocnego uderzenia, rekompensuje to wielką precyzją i czuciem bramki. Idealną dla niego rolą jest z pewnością boczny napastnik grający po lewej stronie (aby ułatwić jego zagrania, może ścinać w ten sposób do środka boiska) w ustawieniu 4-2-3-1 lub 4-3-3, gdzie zawsze jest niebezpieczny, stwarzając przewagę liczebną dla swojego zespołu oraz popisując się dokładnymi dośrodkowaniami dla kolegów. Fizycznie ma jeszcze nieco do poprawienia (180 cm wzrostu, 68 kg wagi). Mógłby poprawić się w grze w powietrzu.

Jego historia

Giammario Piscitella urodził się w San Marzano (prowincja Salerno) 23 marca 1993 roku. Piłkę zaczął kopać w Szkole Piłkarskiej Franco Monica, należącej do Nocery, związanej z Interem Mediolan (tego samego zespołu, przeciwko któremu debiutował w profesjonalnym futbolu), w którym przebywa jego młodszy brat Simone (rocznik '97). W wieku 13 lat przeniósł się do Empoli, gdzie grał w kategorii wiekowej Giovanissimi Regionali w sezonie 2006/2007, zanim udał się w kolejnym sezonie (2007/2008) do Romy.

Jego przygoda z sektorem młodzieżowym Giallorossich rozpoczęła się w sezonie 2007/2008 od kategorii Giovanissimi Nazionali, prowadzonej przez trenera Carboniego, gdzie marzenia o mistrzostwie pękły w 1/8 finału w dwumeczu z Chievo. W następnym sezonie, grę podzielił między Allievi Coppa Lazio (obecnie Allievi Fascia B Elite) i Allievi Nazionali, gdzie zdobył z zespołem mistrzostwo. W

sezonie 2009/2010 przeszedł święcenia po wygranej w 39 turnieju "Città di Arco - Beppe Viola" (1-0 w finale z Fiorentiną po голу Falasci, który gra obecnie w Primavera Interu) i zdobyciu mistrzostwa Allievi Nazionali (1-0 w finale z Juventusem po bramce Cicirettiego).

Sezonem, w którym pokazał jednak zdecydowanie więcej był z pewnością następny, 2010/2011. Pomimo częstego wychodzenia na boisko z ławki, Giammario okazał się jednym z decydujących w zdobyciu Scudetto Primavera, zdobywając 10 goli w 19 meczach Grupy C (wszystkie w 2011 roku). Do tego należy doliczyć również jedno trafienie w 63 edycji Coppa Carnevale w wygranym 5-2 meczu z serbskim Jedinstvo. W tym sezonie jest niepodważalnym graczem pierwszego składu Alberto De Rossiego, w którym w 16 występach w meczach grupy C zdobył 8 bramek, dokładając też 2 trafienia w Coppa Italia: pierwsze w meczu 1/8 finału z Parmą, drugie, niedawno w pojedynku półfinałowym z Milanem.

Reprezentacja

Piscitella pojawił się w kręgu reprezentacji Nazionali Giovanili od razu. Pierwsze powołanie do kadry U-16 Antonio Rocci pojawiło się przy okazji turnieju bożonarodzeniowego w 2007 roku między 26 a 30 grudnia. Powołanie do drużyny U-16 otrzymał ponownie przy okazji kolejnego zgrupowania, między 15 a 18 września 2008 roku. Po dwóch latach absencji powrócił do reprezentacji U-18 Alberigo Evaniego, przy okazji zgrupowania między 19 a 22 grudnia 2010. Pierwszy nieoficjalny występ nadszedł 26 stycznia 2011 przy okazji meczu z reprezentacją Korei Południowej do lat 17 (przegrany 2-3).

Pierwszy oficjalny występ nadszedł przy okazji jednego z dwóch spotkań z Norwegią (wygranym 2-0, 15 lutego 2011). Do powtórki doszło dwa dni później, także w meczu z Norwegią (wygranym 5-0). Znalazł się też wśród powołanych przez trenera Evaniego na prestiżowy mecz ze Squadra Azzurra, 23 marca 2011 w Coverciano. Tam przykuł uwagę wszystkich wygrywając kilka pojedynków jeden na jednego z Santonem.

Najlepszy występ zaliczył 12 kwietnia w Carpi w meczu reprezentacji U-18 z rówieśnikami z Anglii, zremisowanym 1-1, gdzie był bohaterem kapitalnego występu. Przygoda z reprezentacją U-18 zakończyła się dwumeczem z Albanią, 17 i 19 maja 2011, gdzie zaliczył kolejne dwa występy.

W sezonie 2011/2012 zadebiutował w reprezentacji U-19, ponownie pod okiem Evaniego w meczu przeciwko Rosji (Włochy-Rosja 1-2, 25 sierpnia 2011), gdzie Giammario wszedł po przerwie za Margiottę z Juventus, zdobywając w 94 minucie swojego pierwszego gola w koszulce Azzurri. W reprezentacji U-19 zaliczył kolejne dwa występy przy okazji dwumeczu z Francją, 6 i 8 września 2011. Ostatni występ w reprezentacji zaliczył 19 grudnia przy okazji meczu z reprezentacją Lega Pro, wygranego 4-2.

Autor: abruzz